



Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska” wychodzi na każdą niedzielę.

adres redakcji i administracji: Nowy Targ, RYNEK 4. i p. — Rękopisów niezwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacje (nie zamłożone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska” kosztuje na cały rok w Polsce 400 marek, za granicą 800 marek. — W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedynczy 10 MK.

Nowa ofenzywa wyzysku.

Po kilku tygodniach pewnej niżki cen artykułów pierwszej potrzeby zaczyna się nowa ofenzywa czar-nogieldziarzy i paskarzy na całej linii.

Nowa ta ofenzywa liczy na bezbronność i na-wność szerokich mas naszej publiczności, którą znów ogarnął owczy pęd wykupywania wszelkich towarów na zapas, nawet bez koniecznej potrzeby!

Wieleż to razy przypominamy ze aby zbić nad-mierne żądania i wysokie ceny, należy przedewszys-tkiem nie kupować rzeczy nie koniecznie potrzebnych, a wtedy sama już chęć pozbycia się towaru i konku-renażja muszą zrobić swoje i kupujący kupi towar taniej!

Obecnie kiedy państwo prowadzi gospodarke pokojową, kiedy fabryki i warsztaty zaczynają praco-wać, kiedy nam nie grozi widmo wojny i anarchji, nie można się spodziewać nowego braku towarów i wy-czerpania żywności i dlatego niema powodu do obaw by ofenzywa czarnogieldzistów i paskarzy miała znów sprowadzić długotrwałą zwyżkę cen i zakończyć się ich panowaniem!

Pęd ku niżce, który objął całą zachodnią Euro-pę musi objąć również i Polskę i chociaż nigdy bar-dzo tanio nie będzie, bo i przed wojną skarżyliśmy się dość na drożyznę, to jednak wiecznego podwyższania cen przewidywać nie można i tylko od nas samych zależy czy pieniądz będzie miał wartość czy nie!

Jeżeli będziemy rzucali pieniądze na wszystkie strony i sami żądali codziennych podwyżek, to pieniądz nie będzie miał u nas nigdy wartości.

Jeżeli zaś przyzwyczaimy się w domu i w pań-stwie do gospodarki z otówkiem w rękę, to jednak pieniądz musi mieć wartość a ceny towarów spaść muszą!

Zygmunt Lubertowicz.

Kurs rolniczy w Krościenku.

Dzięki staraniem p. inspektora rolniczego Ałama Nowakowskiego i zabiegom znanego i niestrudzonego w pracy społecznej Wielebnego Księdza Proboszcza miejscowego J. Bączyńskiego odbył się w ubiegłym tygodniu kurs rolniczy dla mężczyzn w Krościenku.

Kwiat młodzieży tamtejszej wypełnił przy otwar-ciu kursu dnia 15 lutego salę budynku szkolnego.

Wszyscy uczestnicy przybywali regularnie w każ-dym dniu na naukę i z wielkiem zaciekawieniem przysłuchiwali się wykładom p. Adama Nowakowskiego p. Kamila Śliwy, i p. Bronisława Gąsienicy a co chw i lę prosili o wyjaśnienia i pouczenia z rozmaitych gałę-zi wiedzy gospodarstwa wiejskiego.

W kursie brali uczestnictwo: Kordeczka Jan, Kamorek Stanisław, Cepuch Jan, Gabrys Jan, Cepuch Stanisław, Salomon Stanisław, Hamerski Jan, Klamerno Jan, Kozlecki Franciszek, Ptak Stanisław, Kubik Józef, Drobot Antoni, Gabrys Józef, Pachut Andrzej, Surowiak Jakób, Cięciel Józef, Wójcik Józef, Wójcik Jan, Gawęł Józef, Kwiatek Jan, Kwiatek Stanisław, Głuc Franciszek Jandura Jan, Homiński Karol, Gawęł Józef, Orkisz

Franciszek, Kacwin Antoni, Jankowski Stanisław, Kozielec Marjan.

Na pierwszy plan wybili się Surowiak Jakób, Cięciel Józef, Wójcik Józef

Niestety okazało się, iż kurs ten trwał zanadto krótko.

Żyjemy jednak nadzieją iż stosunki finansowe w Podhalu wkrótce się poprawią i nie tylko kursa, lecz także i szkoły rolnicze będą rosły prędko jak grzyby po deszczu.

W dzisiejszych czasach mogłyby się częściej takie kursa rolnicze odbywać, gdyby więcej pojawiali się tych ideowych pracowników na niwie społecznej jakim jest W. Ks. Proboszcz w Krościenku, który istotnie prócz mozolnej pracy w swoim zawodzie kapłańskim wytyczył sobie drogę do uświadomienia ludu wzniesienia walki ze wszystkimi nam nie przyjaznymi żywiołami za pomocą organizowania kursów szycia, zakładania Kótek i sklepów rolniczych i t. d.

Prawdziwa cześć należy się takiemu Pracownikowi.

Bronisław Gąsienica Siczeka

em. dyr. szkoły rolniczej.

Płaćmy daninę!

W najbliższych dniach rozpoczyna się w gminach Podhala pobór nadzwyczajnej daniny państwowej. Księgi poborowe sporządzone przez władze i Kasy skarbowe otrzymują wszystkie zarządy gminne w celu wyłożenia ich w kancelarii gminnej do publicznego wglądu i ewentualnego wniesienia odwołań do władzy Skarbowej, oraz w celu pobrania daniny, którą dla dogodności interesowanych można płacić bądź w kasie gminnej bądź w kasie Skarbowej.

O wyłożeniu ksiąg daninowych wydaje Zwierzchność gminna obwieszczenie w którym ogłasza dzień tego wyłożenia, ważny zarówno ze względu na termin wniesienia odwołania jakoteż termin zapadłości pierwszej i drugiej raty daniny, a w końcu ze względu na skutki spóźnionej zapłaty.

(Termin dla podań o ulgi w zapłaceniu daniny upłynął już w dniu 6 lutego b. r.)

Płatnicy daniny powinni przede wszystkim we własnym interesie dowiedzieć się dokładnie co i kiedy mogą płacić, aby uniknąć niepożądanych skutków zaniedbania terminów.

Przeglądając te księgi daninowe niepodobne nie wyrazić zdziwienia że ta danina, która poprzednio tyle strachu ludziskom napędziła jest na ogół biorąc bardzo niska, nieraz aż śmiesznie niska i nikogo nietylko nie zrukuje ale nawet nie musi do sprzedania czegokolwiek ze swego majątku. Odnosi się to zwłaszcza do daniny gruntowej z drobnych i średnich gospodarstw

wiejskich, którą poprostu kilkoma jajami, a już rzadko jedną gęsią będzie można zapłacić!

Ta niska kwota daniny i ułatwienia w jej zapłaceniu (w 2 ratach) powinna spowodować (na co z resztą Rząd nasz liczył z góry) szybkie i chętne zapłacenie daniny, bez wyczekiwania na termin płatności i bez potrzeby uciekania się do ściągania jej aż drogą egzekucji.

Skarb nasz potrzebuje pieniędzy na rozliczne cele związane z uregulowaniem gospodarki w młodej i organizującym się dopiero państwie, a przede wszystkim na uwolnienie się od uciążliwych długów zagranicznych na zrównoważenie swego budżetu i na poprawę naszej waluty. Są to rzeczy wszystkim dobrze wiadome. o tem pisała już kilkakrotnie i nasza Gazeta. Teraz chodzi tylko o to, abyśmy, my obywatele państwa dopomogli mu w wypełnieniu tych zadań, które nie w czym innym ale w naszym własnym interesie ma wypełnić. A dopomożemy w tem dziele najlepiej i najskuteczniej płacąc teraz daninę uchwaloną przez nasz Sejm ustawodawczy.

Czemże jest ta danina? Oto częścią naszego mienia, którą ofiarnie złożyć mamy na ołtarzu Ojczyzny potrzebującej dzisiaj od nas tej drobnej ofiary dla ugruntowania podstaw swego trwania, swej egzystencji, swej potęgi i swego znaczenia wśród innych państw świata a tem samem ugruntowania dobrobytu i spokojnego żywota naszego w tem własnym państwie.

Państwo jako takie nie ma żadnych egoistycznych czyli własnych celów i dla ich osiągnięć nie potrzebuje niczego. Bo czemże jest państwo?

Oto niczem innym jak tylko zbiorowiskiem obywateli pod wspólnym rządem, który jak dołry gazda troszczy się o dobro wspólne i o dobro każdego z nas Rząd państwowy gospodarzy ku pożytkowi ogólnemu a z gospodarki tej każdy pojedynczy obywatel odnosi korzyści. Rząd utrzymuje wojsko broniące granic, aby obywatele spokojnie w nich żyć mogli, buduje i utrzymuje drogi i koleje abyśmy niemi jechali, utrzymuje szkoły abyśmy dzieci nasze mieli gdzie kształcić, trzyma urzędy i sądy aby przestrzegały porządku i spokoju naszego, jednym słowem dba o to, aby wszystkim dobrze się działo, w tem wspólnym gospodarstwie, które się nazywa państwem. A gdy państwo na opędzenie wydatków połączonych nieodzownie z prowadzeniem tak wielkiego gospodarstwa nie ma innych środków a przynajmniej dostatecznych przeto pobiera od swych obywateli podatki czy też daniny, Podatek więc czy danina jest koniecznym następstwem przynależności obywatela do państwa, a Bogu dzięki do państwa już nie obcego, zaborczego ale własnego, polskiego.

Cóż więc z tego wynika? Oto to że płacąc własnemu państwu podatki czy daniny, płacimy je właściwie sami sobie, skoro one pójść mają na nasz własny pożytek.

Rozumny przeto obywatel wie, że podatek lub danina nie jest żadną kontrybucją ani karą, ale ofiarą rozumną, chociaż czasem może nieco przykra, na rzecz dobra ogólnego i temsamem dobra własnego, dobra obecnie żyjącego pokolenia i pokoleń przyszłych, naszych dzieci i prawnuków.

Danina jest więc wydatkiem, który i teraz i później uzdrowić ma naszą gospodarke państwową, dając silną i zdrową podstawę do dalszego rozwoju i rozkwitu państwa!

Ale danina oprócz tego, że jest ofiarą mądrą i pozyteczną jest zarazem i ofiarą zaszczytną, bo płacąc ją własnej Ojczyźnie spłacamy jej należny dług, spełniając jeden z najszczytniejszych naszych obowiązków obywatelskich.

Jezeli bohaterscy nasi żołnierze spłacili Polsce najszczytniejszy dług, niosąc jej w ofierze daninę własnej krwi, dla ocalenia jej bytu i trwania, to jakże małą i znikomą okaże się ofiarą nasza danina, będąca tylko ofiarowaniem Ojczyźnie cząstki mienia!

Nie wszyscy obywatele byli żołnierzami bohaterami, ale wszyscy a przynajmniej posiadający mienie musimy spłacić Ojczyźnie dług w formie daniny, bo tego wymaga nasza przynależność do polskiej Ojczyzny.

Więc bez szemrania, ochoczo i szybko spełniamy ten obowiązek a spełniwszy go będziemy mieli prawo nie z imienia tylko zwać się dobrymi synami Ojczyzny i prawdziwymi obywatelami własnego państwa!

Polska będzie bardzo bogata.

Mr. Samuel M. Vauclain, naczelny dyrektor zakładów Baldwin w Filadelfii „The Baldwin Locomotive Works of Philadelphia” odbył podróż po Europie w celu zaznajomienia się ze stanem ekonomicznym państw europejskich.

Zatrzymawszy się w drodze powrotnej w Paryżu udzielił interwiewu współpracownikowi New York Herald'a. W wywiadzie tym między innymi powiedział o Polsce co następuje:

„Wielkie wrażenie wywarł na mnie postępek jaki spotkałem w Polsce. Według mego zdania Polski przeznaczeniem jest stać się jednym z wielkich narodów Europy. W chwili obecnej posuwa się Polska w tempie pospieszsem do stanu normalnego. Jej rząd nabiera siły z dnia na dzień. Sytuacja w dziedzinie pracy jest świetna. Wartość jej znaków obiegowych wraza stale. Wszystko czego Polsce potrzeba, aby dojść do normy, to trochę czasu i nieco kapitału zagranicznego. Gdy te dwa czynniki wejdą w grę to Polska wobec swego położenia geograficznego pomiędzy Rosją a Europą zachodnią, i wobec faktu, że zajmuje ona gościnię pomiędzy Bałtykiem a morzem Czarnym mo-

że być pewna swej przyszłości. Ma ona dostęp do rumuńskich dróg kolejowych i do portów morskich, a jej węgiel i żelazo wystarczy na długo. Jej przemysł drzewny może być ewentualnie wzięty także za czynnik bardzo poważny. Oczywiście jest że w obecnej chwili do wzmocnienia położenia gospodarczego potrzebnem jest w Polsce podjęcie handlu pomiędzy Rosją a Zachodem. Eksport Polski atoli już teraz wzmacnia się pośpiesznie a stanowczość patriotyzyzm i skrzętność narodu prowadzą Polskę stale wzwyż ku pomyślności”.

BILETY SKARBOWE — TO NAJPEWNIJSZA DROGA OSZCZĘDNOŚCI.

Pomoc rolnictwu.

Przed rozprawą sejmu w dniu 24 ub. m. nad projektem ustawy o udzieleniu państwowej gwarancji w wysokości 2 milionów funtów szterlingów na zakup środków produkcji rolnej sprawozdawca komisji poseł p. Jasiukowicz (Z. L. N.) stwierdził iż należy sprowadzać nawozy sztuczne z zagranicy ponieważ krajowa produkcja nam nie wystarcza. Stosowanie nawozów sztucznych daje nadwyżkę plonów dochodzącej do 30 proc., wyłożony więc koszt zwraca się w ciągu roku. Stosowanie nawozów sztucznych jest u nas znacznie mniejsze niż zagranicą. W 1914 r. wypadło na Kongresówkę 42 kilo na ha., wówczas gdy w Niemczech 140 kilo a w Danji 274. W r. ub. sprowadziliśmy 22.000 tonn saletry i 40.000 tonn super ostatów. W r. b. projektowane jest sprowadzenie 60.000 tonn saletry, 10.000 tonn nawozów fosforowych i 50.000 tonn soli potasowych łącznie na sumę 1,7800,00 funtów szterl. C. T. R. oblicza iż zastosowanie nawozów sztucznych w r. ub. dało ogólną nadwyżkę plonów w wysokości 85.000 tonn zboża. W r. b. więc cyfra ta powinna się potroić. Organizacje rolniczo handlowe nie mogą jednak sprowadzić tych nawozów bez finansowej pomocy rządu. Rola rządu ograniczałaby się przytem tylko do gwarancji wobec firm zagranicznych. Przewidziana jest gwarancja do wysokości 2,000,000 funtów szter. Gwarancje z 1919 r. zostały przez korporacje rolne całkowicie pokryte. Gwarancje z r. ub. są pokryte w 30 proc a na resztę pokrycie jest zapewnione. Jest więc nadzieja, że i obecne gwarancje nie staną się ciężarem dla rządu. Niniejszy projekt ustawy upoważnia do udzielania gwarancji nie tylko ministra skarbu, ale i ministra skarbu w porozumieniu z ministrem rolnictwa, przyczem min. skarbu nie będzie żądało od organizacji rolniczo handlowych, jako zabezpieczenia weksli, ani gwarancji bankowych. Przy zaopatrywaniu

rolników w nawozy sztuczne uwzględniane będą na równi interesy większej i mniejszej własności. W r. b. projektuje się sprowadzenie wyłącznie nawozów sztucznych, gdyż chwilowo o maszynach rolniczych a zwłaszcza traktorach, nie może być jeszcze mowy.

Po przemówieniu posła Jasiukiewicza Sejm uchwalił ustawę o gwarancji tak korzystną dla naszego rolnictwa.

Wieści z Polski i ze świata.

Sajm wileński uchwalił przynależność Ziemi wileńskiej do Rzeczypospolitej polskiej. Odtąd Polska stała się prawną właścicielką Wilna.

Zbiórka złota i srebra na skarb państwa. Otrzymaaliśmy gorącą odezwę Narodowej organizacji kobiet we Lwowie, która wzywa, abysmy nie żałowali złota i srebra na skarb państwa, ponieważ obecna ustawa sejmowa czyni skarb narodowy nietykalną świętością.

Ta organizacja kobiet zebrała we Lwowie kilkaset kilogramów złota i srebra, popierając bardzo wydatnie skarb Polski.

Duchowieństwo wschodniej Małopolski z arcybiskupem Bolezewskim na czele wzięło w tej zbiórce wybitny udział i ofiarowało na ten cel bardzo cenne stare złote i srebrne wota z kościołów. Bohaterski Lwów nie szczędził krwi i dziś nie żałuje złota dla ojczyzny a więc i my nie zniszczeni wojną powinniśmy także złożyć na co nas stać!

Każdy obcy pieniądz srebrny, każdy połamiany kuleczyk, czy pierścionek powinien iść na ratunek ojczyzny, która bez złota i srebra nie będzie miała porządnej waluty!

Z ziarenka wzbiera się miarka, z drobiazgów powstaną tysiące kilogramów szlachetnego metalu, a wtedy nasz pieniądz nie będzie tylko papierem!

Wybory do sejmu jak donosi prasa polska odbędą się najwcześniej w czerwcu tego roku.

Nowotarski okręg wyborczy wraz z Białą, Wadowicami, Żywcem, Myślenicami, Spiszem i Orawą będzie wybierał do Sejmu siedmiu posłów!

Kłopoty angielskie. Anglja po wojnie zajęta jest ustawianiem powstaniami w beznych krajach swego olbrzymiego imperjum. Na nowo burzy się Irlandja, burzą się Indje, burzy się Egipt, a obecnie także i Arabowie. Wojna światowa zrobiła swoje. Europa straciła powagę we wszystkich częściach świata, które wcześniej, czy później wywalczą wolność!

5 milionów ludzi zginęło w Rosji z głodu. Naczelny sekretarz międzysojuszniczego komitetu pomocy głodnym nadesłał telegram, w którym wskazuje, że do dnia 12 stycznia 1922 roku zmarło śmiercią głodową na Dalekim Wschodzie 200 000 ludzi. W Południowej wschodniej części Ukrainy, jakoteż i w Ziemi Nadwołżańskiej zmarło z głodu około 2,600.000 ludzi.

W innych okolicach cyfra zmarłych wskutek panującego głodu wynosi przeszło dwa miliony.

Występy bandytyzmu. W tych dniach bandyci napadli na fabrykę cementu w Szczakowej i wjeżdżającym do bramy urzędnikom fabryki grożą strzałów wydarli 16 milionów marek.

Fabryka wyznaczyła pół miliona marek nagrody za schwytanie bandytów.

Zmniejszenie liczby urzędników. Rząd z ogólnej liczby 200 tysięcy urzędników kolejowych zamierza odprawić 40 tysięcy, a resztę zostawić.

Ministerstwo sztuki i kultury zostało również zniesione.

Falżowane dolary. W Polsce pojawiło się wiele falżowanych dolarów. Spryciarze przemalowują jedno i drugo dolarowa, dopisują do cyfr zera i sprzedają za dziesiątki i setki dolarów.

Polska ma za dużo spirytusu. Polsce przybywa spirytusu z miesiąca na miesiąc. Obecnie w Polsce jest przeszło 20 milionów litrów spirytusu, a w tym roku produkcja dojdzie do 40 milionów.

Na spożycie i przemysł w Polsce obliczają, że trzeba około 25 milionów, a resztę 15 milionów litrów spirytusu sprzeda Polska zagranicę. Przy takiej obfitości spirytusu najciekawsze jest to, że w Polsce łatwiej kupić brylanty, niż spirytus do palenia! Widocznie cały ten spirytus przeznaczono na dobry humor przy wyborach.

Lwowska giełda zbożowa towarowa. 20 lutego. Pszenica 12,700—13,000 mk, żyto 8,600—8,800 mk, jęczmień małopolski 7,300—7,500 mk, owies małopolski 7,800—8,200 mk, kukurudza 9,300—9,500 mk, ziemniaki 2,500—2,600 mk, hreczka 8,000—8,600 mk, mąka żytnia 70% 13,000—13,600 mk, mąka pszenna 60% 18,500—19,000 mk, mąka pszenna 40% 24,000—24,500. Popyt na żyto. Transakcje w życie i mące. Sygnalizowana z Warszawy zniżka cen dolychezas na tutejszym targu nie objawiła się.



KRONIKA.



Katolicki Związek Polek w Nowym Targu zakłada pracownię robót kobiecych pod firmą „Szarotka”. Pracownia będzie oparta na udziałach po tysiąc marek, a będzie wykonywała artystyczne roboty kobiece, oparte na wzorach podhalańskich na zamówienie lub na zbył.

Pracownia prócz rozszerzania ludowych motywów podhalańskich, pragnie dać stały zarobek dziewczętom przy pięknych i pokupnych wyrobach

W celu przeprowadzenia swych zamiarów Związek kobiet zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli by sprawę poparli i zgłaszali udziały, po tysiąc marek na ręce prof. Józefy Lubertowiczowej ul. Ogrodowa 64, lub na ręce p. Zofji Balińskiej Rynek, któ-

re zarazem będą przyjmowały zgłaszające się pracownicy.

Dla dziewcząt, któreby chciały uczyć się haftarstwa urządza Związek obecnie kurs, a po wakacjach wzorową szkołę!

Redakcja zwraca się do P. T. Publiczności z gorącą prośbą o poparcie pracowni Związku Polek.

W Zakopanem odbyły się w tych dniach międzynarodowe zawody narciarskie na które przybyli przedstawiciele wielu narodów.

Mistrzem Tatr na r. 1922 został Czech Koldewsky Karol, gdyż pierwszorządny polski narciarz Franciszek Bujak zwichnął nogę. Z pomiędzy naszych narciarzy wyróżnił się p. Andrzej Krzeptowski i p. Eug. Kaliciński.

Ziemia dla Podhalań. Ktoby z Podhalań miał zamiar nabyć ziemię na wschodzie, zechce się zgłosić ustnie lub pisemnie do ks. Steclaka w Antoniówce koło Żurawna. W Antoniówce są górale, a w okolicy są także i księża z Podhalań.

Na razie jest do nabycia sześć gospodarstw.

Ojcostwo w Ghyźnem na Orawie zamordował Ignacy Jasiura swego 80 letniego ojca.

Ohydne tego mordu dokonał w nocy 8 lutego br. Liczne rany na ciele zamordowanego oraz złamanie kilku żeber świadczą o znęcaniu się nad starcem. Jasiura nie dawno wrócił z Ameryki i przywiózł znaczną sumę dolarów i chciał tu nimi robić business, który zaczął od kradzieży szyb w miejscowej szkole.

Wybory do rady miejskiej w N. Targu odbędą się z koła 4-ego dnia 27 lutego, z koła 3-ego dnia 28 lutego, z koła 2-ego dnia 2 marca, z koła 1-ego dnia 3 marca.

Komunikacja po rynku i ulicach w N. Targu odbywa się obecnie albo łądem, albo morzem.

Miejski zakład elektryczny który w ciągu bieżącej zimy zasłużył na dyplom honorowy za oświetlenie miasta elektrycznością własnego wyrobu, przygotowuje podobną do komunikacji po mieście łądzie elektryczne, by ani magistrat, ani obywatele miasta nie musieli w czasie wyborów pracować nad niepotrzebnymi porządkami i odrzucaniem śniegu.

Z życia Podhalań w Krakowie. W niedzielę d. 12 b. m. odbyło się tu nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Ogniska Związku Podhalań, pod przewodnictwem prof. L. Stopki.

Poza sprawozdaniami prezydium, omawiano szczegółowo sprawę zjazdów Podhalańskich i ich zasadniczego kierunku. Sprawa ta jeszcze będzie przedmiotem obrad miesięcznych zebrań Zarządu ogniska wyteżają obecnie siły w kierunku uzyskania w Krakowie stałego lokalu, co może w niedalekiej przyszłości nastąpić. W tym wypadku życie ogniska weszłoby na nowe tory. Dotychczasowy sekretarz Ogniska p. Makuch z powodu przeniesienia służbowego

ustąpił a obowiązki te poruszano p. Stanisławowi Kipcie.

Zabłąkany koń. W Jablonce na Orawie przytrzymano w nocy 7 lutego b. r. zabłąkanego konia bez uprzęży, po odbiór którego dotąd nikt się nie zgłosił.

Wścieklizna. W Zakopanem pojawiła się wścieklizna u dwóch kotów, które pokąsały dwie osoby mianowicie właścicielkę tychże oraz służącą.

Jednego kota ubito drugi zdołał zbiedz i nie wiadomo co się z nim stało.

Zakopane dla repatriantów. Akcja pomocy dla repatriantów, zainicjowana przez miejscowy Tow. Czerwonego Krzyża, zatacza szeroki krąg.

Składki płyną obficie. Dochód spodziewany około 1 miliona marek. Na czele Komitetu, w skład którego weszli przedstawiciele miejscowych władz i stowarzyszeń oraz gości, stoi p. Józefa Kuczewska.

Wystawa przemysłu domowego na Orawie. Celem zapoznania szerszej publiczności Polski z wyrobami przemysłu domowego na Orawie urządzona będzie w lipcu b. r. w Zakopanem wystawa tych wyrobów. Wystawione będą orawskie: gunie, kozuchy, kobierce, płótno, ucieraki, listwy, łyżniki, misniki, maśniczki, skopee, putnie, cebry, kypce, spodnie, czapki na zimę, i inne wyroby. Przystane mogą być również plaany budowy ładnych domów dla letników.

W wystawie może udział brać każdy obywatel Orawy zatrudniający się wyrabianiem tychże rzeczy musi się tylko zgłosić u niżej podpisanego osobiście lub pisemnie najpóźniej do 30 kwietnia 1922 r.

Na premje tej wystawy przeznaczył pan prezydent ministrów Ponikowski 100.000 marek Rozdane będą następujące premje:

I. jedna 18.000 marek, II. dwie po 14.000 mk. III. dwie po 10.000 marek, IV. trzy po 7.000 marek V. dwie po 5.000 marek, VI. jedna 3.000 marek.

Uwzględnione będą tylko wyroby świeże i wykonane po orawsku. Naśladownictwa wzorów na pr. zakopiańskich będą bez warunkowo odrzucone.

Orawcy! Połączcie, jak trwale, ładne i skromne rzeczy umiećcie robić!

Od tej wystawy zależy będzie w znacznej mierze i podniesienie dobrobytu tu na naszej Orawie.

Wójtów prosimy o odczytanie tego ogłoszenia przy kościele.

Szczegóły będą ogłoszone później.

Podobna wystawa urządzona będzie na Spiszu.

Za komitet

Ks. F. Machaj.

Na fundusz prasowy Gazety Podhal. Szafarski Józef Kraków 500 Mk.

Dla powracających do kraju jeńców. Gmina Biały Dunajec 6.000 Mk. Dzieci szkolne w Olezy kl. 3

z okazji imienia naucz. p. Marji Roszkowej 1000 mp.

W Starostwie Spisko Orawskiem: Niedzica 11.565 mp i 17 Koron czeskich Łapsze nizne 8,975 mk i 10 koron czeskich Bukowina Podzskle 2.000 mk Głodówka 1.000mk. Ks. Dziekan Katiar z Jablonki 2.200 mk. p. Andrzej Kamiński z Szafiar 2.000 mp. Gmina Kacwin zebrała 4900 mk które wysłała wprost do Komitetu w Warszawie.

Tablica pamiątkowa w gimnazjum w N. Targu Na pokrycie deficytu w płynęło w dalszym ciągu z Administr. Gaz. Pod. 6.000 mk Obrochta Bartuś 2.000 mk. Z okazji imienin p. Danikiewicza przez prof Świętka 1000 mk. Zarzycki Marjan reszta z taksy 33 mk. 60 fen. Jarosz reszta z taksy Móstla 56 mk 60 fen. Dröhlich J. 290 mk. Gwiżdźowie Feliksowie 2000 mk. Drozd Woj. 1000 mk. kl. IV b reszta od ceny książek przez prof. Świętka 1000 mk.

Z Harkłowej donoszą iż dnia 7-go b. m. o godz 9-tej ukazał się ogień w zabudowaniu Oleksiaczki koło Niemsa. Dzięki energicznej obronie chłopaków dom ocalono. Oprócz szopy spaliły się dwie krowy i świnia. Ogień miał powstać z ogrzewania szopy, w którym to czasie panowały wielkie mrozy.

Pożądaniem byłoby, aby w każdej gminie były związane „Straże ogniowe” i aby posiadały odpowiednie sikawki.

Wiadomości z Ochotnicy W dniach 15, 22, i 29 stycznia odbyły się w naszej wiosce jasełka, za staraniem p. Marji Niznikówny nauczycielki i p. Józefa Chamali nauczyciela w Ochotnicy. Za trudy poniesione składamy im tą drogą serdeczne Bóg zapłać.

Ochotniczenie.

Dziesięć miejsc dla Podhalan. Huta szklana w Zabkowicach przyjmie 10 chłopców z Podhala powyżej 15 lat na naukę szklarstwa. Chłopcy utrzymanie i kwatere dostaną w fabryce. Chętni niech się zgłoszą zaraz do Składnicy Kółek rolniczych w N Targu. Do pracy tej szczerze zachęcamy ponieważ daje ona duży zarobek.

Zmiana w uiszczaniu opłat pocztowych za nadawanie przesyłek pocztowe i telegraficzne. Od 1 marca br opłaty pocztowe za przesyłki pocztowe i telegraficzne należy uiszczać wyłącznie gotówką do rąk urzędnika przyjmującego przesyłki. Przesyłki z naklejonymi markami nie będą odtąd przyjmowane.

Do Rodaków w Ameryce Ignacy Stanko z Nowego Targu Małopolska poszukuje swego brata Antoniego Stanka kawalera, stolarza, lat 44, rodem z Nowego Targu, który dłuższy czas przebywał w Nowym Jorku, adres: Maspeth Chinton 155 aw N. Jork, a ostatni list pisał do Polski w marcu 1914. O łaskawą wiadomość prosimy do redakcji, lub pod adresem: Ignacy Stanko posłaniec sąd. Nowy Targ.

Za ten dzieł redakcja nie bierze odpowiedzialności

Każdy kupiec winien być na Targu Poznańskim
19 — 27 marca 1922.

:-: Chron swój dobytek :-:
przed złodziejem i pożarem.

Składaj pieniądze
w Pocztovej Kasie Oszczędności.
Wszystkie urzędy pocztowe w państwie
— — przyjmują i wypłacają wkłady. — —

Całkowita suma oszczędności
oprocentowana w wysokości
== 3 od sta rocznie. ==

ŚWIECIE n. W. (Pomorze)

Utworzyło się tu Tow. z ogr. por. pod firmą

„Optima” pierwsza pomorska
fabryka

atramentu, tuszu, laku, gumy i td.

które przyjęło drogą kupna firmę „Atrament Polski” l. z. o. p. w likwidacji. Kapitał zakładowy nowej Spółki wynosi 4 milionów marek. Zarząd teje stanowią pp. Ludwik Rządkowski i Władysław Ciżnicki jako dyrektorzy i p. Szymon Ciżnicki, jako prokurent. Firma produkuje wszelkiego rodzaju atramenty, tusze, laki do pieczętowania listów i gumy biurowe. W projekcie jest otworzenie dalszych oddziałów dla fabrykacji ołówków, farb akwarelowych i olejnych, pasty do czuwia i innych przetworów chemicznych.

DOM DREWNIANY

z zabudowaniami gospodarczymi, narożny przy ul. Ogrodowej l. 17. w Nowym Targu do sprzedania. — Wiadomość tamże.

BARDZO DOBRA SPOSOBNOŚĆ !

Dnia 4-go marca b. r. o godz. 9^{1/2}, można nabyć na licytacji w Sądzie w Nowym Targu tanio

dom murowany

o kilkunastu ubikacjach, kryty ogniotrwale, z zabudowaniem gospodarczym z wielkim ogrodem położonym

w Nowym Targu, przy ul. Szafarskiej l. 44

Cena szacunkowa 15,006 400 Mk.

Blizsza wiadomość o warunkach licytacyjnych w Sądzie biuro Nr. 6. w godzinach urzędowych do przejrzania!

Reflektanci na kupno mają złożyć przy licytacji 10% wadium w sądzie w Nowym Targu.

MAJĄTEK ZIEMSKI W CZARNYM DUNAJCU

z kompletnymi zabudowaniami gospodarskimi (dom murowany), w centrum miasta

do sprzedania zaraz
najchętniej za dolary.

Blizszych wiadomości udzieli

JAN CISZEK, wyszynk w Czarnym Dunajcu.

W Gminie Lipnicy Wielkiej

jest do wydzierżawienia w czterech rolach położony grunt państwowy orny o obszarze 20 morgów 604 sążni kwadratowych

W celu wydzierżawienia tego gruntu w całości lub oddzielnych częściach na rok 1922. winni reflektanci wnieść osiemplowane na 10 Mk. oferty z podaniem ceny oferowanej, najdalej do 15 marca 1922 r. do Starostwa spisko-orawskiego w Nowym Targu.

Korzystne kupno ziemi

w KLISZOWIE poczta GAWŁUSZOWICE powiat MIELEC
jest do sprzedania w całości lub na działki
150 morgów dobrej, bardzo przepuszczalnej,
pszennej gleby po 600 tysięcy Mk. za morg.

NAJLEPIEJ, GDYBY TĘ ZIEMIĘ KUPIŁO KILKU GOSPODARZY.

Wiadomość w Redakcji Gazety podhalańskiej, lub pod adresem
p. JAN ARTWIŃSKI, KLISZÓW, poczta GAWŁUSZOWICE.

„ROLA”

spółka z ogr. odpow.

LWÓW ul. KOPERNIKA I. 29.

ma do sprzedania następujące grunta:

1. Tusków, w powiecie Sokalskim. oddalony o 4 klm. od Belza, stacja kolejowa, kościół i szkoły w Belzie (miasteczko). Gleba tak zwana „popielatka belzka”.
2. Krzywce, w pow. Borszczowskim z glebą czarnoziemną, o 5 klm. od stacji kolejowej Germanówka, szkoła i kościół w miejscu.
3. Trawna koło Pctowiec, pow. Czortków o glebie czarnoziemiu podolskim, o 5 klm. Dżuryn stacja kolejowa, kościół i szkoła.
4. Rosochowaciec, w powiecie Podhajeckim, stacja kolejowa Słoboda Teofipółka, kościół w miejscu. Gleba pierwszorzędna. Stacja kolejowa jest oddalona o 6 klm.

Cena powyższych gruntów, przeciętnie po 150.000 Mk. za morg. — Parcelanci prócz tego opłacają tytułem wszelkich kosztów prawnych i technicznych (t. j. adwokata, notariusza i geometry) 5% ceny kupna.

WYSOKO PROCENTOWE NAWOZY SZTUCZNE

— a to: —

żuźle, sól potasową Tomasyne i td.

można zamawiać za pośrednictwem

p. LEONA PANCAKIEWICZA
NOWY TARG, (Małopolska).

Do listów załączyć markę na odpowiedź.

WAŻNE!**Do P. T. ROLNIKÓW oraz P. T. WŁAŚCICIELI ZIEMSKICH.**

Nadchodząca wiosna zmusza każdego praktycznego rolnika pomyśleć już obecnie o nawozach sztucznych i nasionach, i ten tylko rolnik jest zadowolony który się ogląda się na papierowe oferty lecz zamawia wcześniej nawozy, nasiona wcześniej otrzymuje, takowe tańiej wcześniej staje i wcześniej zbiera.

Niżej podpisana firma poleca na wiosenne zasiewy ze swych składów w miarę posiadanych zapasów:

NAWOZY SZTUCZNE:

Tomasyne 15% w workach papierowych lub jutowych, żuźle mielone Martina we workach papierowych, oryginalną strasfurką mieloną 20 do 42%, sól potasową strasfurcki kajnit mielony wapno azotowe 20% i inne nawozy.

DZIAŁ NASIENNY:

Nasiona koniczyny czerwonej i szwedzkiej, tymoty, buraków pasierwnych, lubiny oraz inne nasiona ekonomiczne.

DZIAŁ ZBOŻOWY:

Żyto, pszenicę, jęczmień, owies.

DZIAŁ DUDOWLANY:

Najlepszej jakości cement portlandzki w beczkach, wapno palone, dachówkę ogniotrwałą, bardzo lekką ASBIT, WIEK, na żądanie wysyłam fachowych pokrywaczy.

Firma protokółowana

A. BODUCH

ŻYWIEC, Rynek 22, Małopolska.

Na zapytania należy dołączać 10 Mkp. znaczek pocztowy.

SPRZEDAJE i KUPUJE

przechodzone ubrania cywilne, uniformy pp. urzędników i oficerów, oraz skład maszyn do szycia ma Józef Papier w Nowym Targu ul. Sobieskiego.

APTEKA POD SZAROTKĄ

Mra Antoniego Wilezka

W PORONINIE

POLECA ORAZ WYSYŁA POCZTĄ ZA ZALICZKĄ:

Syrup sulfogujakolowy (na recepty). Syrup ziołowy na kokałusz. Bezwonną maśę na świerzbę. Balsam żołądkowy. Expeller. Płyn na pluskwy. Opatrunki. Bandaże. Termometry. Środki desinfekcyjne.

Specjalne środki dla bydła. Lekarstwa na pomór drobiu. Recepty wykonuję osobiście i sam prowadzę aptekę po usunięciu dzierżawy.

Przyjmuję analizy do badania moczu, piwoein krwi etc.

150 tysięcy

dobre wypalonej ręcznej cegły ma do sprzedania Spółka »Orawa« w Jabłonce i Piekelniku.

Bliższe wiadomości chętnie udzieli Jan Piekarczyk w Jablonce (Orawa).

Magazyn Konfekeji damskiej, handel towarów bławatnych i dodatków kraś.

MARJI MIRECKIEJ

NOWY TARG, ul. KOLEJOWA L. 13.

suknie karnawałowe, kostjumy, płaszcze, bluzki jedwabne, markizelowe, wełniane i t. p. Swactery damskie, dziecinne i inne wyroby trykotowe z pierwszorządnych fabryk.

Wielki wybór **KOLDER**. Skład bielizny. Przyjmuje zamówienia z własnych materiałów na wszelkiego rodzaju Konfekeji dla Pań i dzieci z najnowszych modeli. Magazyn bogato zaopatrzony w towary bławatne. **CENY NAJNIŻSZE!**

PRACOWNIA KUŚNIERSKA

Józefa Stottera w N. Targu, Rynek 10.

Przyjmuje zamówienia na wyrób serdaków zakopiańskich z własnego lub dostarczonego materiału. Przyjmuje również stare serdaki do odnowienia i sprzedaje gotowe wszelkiego rodzaju.

Wykonanie staranne. — Ceny przystępne.

WAŻNE DLA KAŻDEGO!

WIELKI zysk osiągną osoby każdego stanu, także kobiety w każdej miejscowości łatwo i bez przerwy w swoim zawodzie przez sprzedaż pewnych, dobrych, zbyt mających tanich przedmiotów, bez żadnych znajomości zawodowych. — Przesyłka próbki 50 marek — **MICHAŁ HOROWITZ**, dom eksportowy, Kraków, ul. Dietlowska l. 61.

Czytajcie EKONOMIĘ!

Amerykańsko - Polski miesięcznik handlowo - przemysłowy, który informuje czytelników o ekonomicznym życiu Ameryki i Polski. Prenumerata roczna 600 Mkp. **WARSZAWA, — — — Nowogrodzka 27.**

Potrzeba zdolnych i energicznych panien, zdobywając prenumeratorów na EKONOMIĘ w całym kraju. Takie osoby niech się zgłaszają, które chcą zarobić miesięcznie 20.000 Mk. na miesiąc.

EKONOMIA, Warszawa, Nowogrodzka 27.